



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa, 29.04.16

Adam Bodnar

II.5150.9.2014.MK

**Pan
mł. insp. Krzysztof Łaskiewicz
Pełnomocnik Komendanta Głównego
Policji ds. Ochrony Praw Człowieka
Komenda Główna Policji
ul. Puławska 148/150
02-624 WARSZAWA**

W moim zainteresowaniu pozostaje problematyka dostępu do pomocy prawnej (w tym z urzędu) dla osoby zatrzymanej w trybie art. 244 Kodeksu postępowania karnego.

Minister Sprawiedliwości w piśmie z dnia 21 stycznia 2015 r., stanowiącym odpowiedź na wystąpienie Rzecznika z dnia 26 listopada 2014 r. w tej sprawie, wyraził przekonanie, że zmiany wprowadzone do Kodeksu postępowania karnego, przewidujące w stosunku do osób zatrzymanych odpowiednie stosowanie przepisów dotyczących kontaktu z adwokatem w sprawach prowadzonych w trybie przyspieszonym (tj. odpowiedniego stosowania rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 czerwca 2015 r. w sprawie sposobu zapewnienia oskarżonemu korzystania z pomocy obrońcy w postępowaniu przyspieszonym; Dz.U. z 2015 r., poz. 920), co w praktyce oznaczać ma, że osoby te będą mogły nawiązać kontakt z adwokatem, który będzie pełnił dyżur w danym dniu, zagwarantują osobie zatrzymanej pomoc prawną w dostatecznym zakresie.

Zastępca Komendanta Głównego Policji w piśmie z dnia 24 listopada 2015 r. (L.dz. KR-DŚ-25/16/2360/2015/MBa), stanowiącym odpowiedź na wystąpienie Rzecznika z dnia 30 października 2015 r. w tej sprawie podkreślił m.in., że Komenda Główna Policji nie odnotowała występowania istotnych problemów związanych ze stosowaniem w praktyce przepisów art. 245 § 2 Kodeksu postępowania karnego i rozporządzenia Ministra

Sprawiedliwości z dnia 23 czerwca 2015 r. w sprawie sposobu zapewnienia oskarżonemu korzystania z pomocy obrońców w postępowaniu przyspieszonym.

Z kolei Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej w piśmie z dnia 10 marca 2016 r. stanowiącym odpowiedź na wystąpienia Rzecznika z dnia 5 października 2015 r. i z dnia 7 grudnia 2015 r., odnosząc się do pisma Komendanta Głównego Policji z dnia 24 listopada 2015 r., wskazał, że „nawet sam fakt wdrożenia praktycznych rozwiązań pozwalających na realizację wymogów przewidzianych w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości przez funkcjonariuszy Policji nie świadczy o tym, że praktyczne mechanizmy dostępu do adwokata dla osoby zatrzymanej są wystarczająco skuteczne i sprawne. W ocenie Naczelnej Rady Adwokackiej - w szczególności w sytuacji, gdy zatrzymani ostatecznie nie decydują się na kontakt z adwokatem - nie jest jasne czy, a jeśli tak, to w jakim zakresie i w jaki sposób, zatrzymani w jednostkach Policji pouczani są o przysługujących im prawach, a w szczególności dysponują odpowiednim dla nich czasem na zapoznanie się z pouczeniami o przysługujących im prawach. Zdaniem Naczelnej Rady Adwokackiej, nawet zmiana przepisów w zakresie dostępu do adwokata dla osób zatrzymanych nie oznacza automatycznie, że zatrzymani są faktycznie i w zrozumiały dla siebie sposób informowani o prawie do skorzystania z pomocy adwokata. Istotną kwestią, mającą wpływ na ocenę znowelizowanych przepisów prawa jest bowiem to, czy zatrzymani mają w ogóle świadomość, że przysługuje im prawo do skorzystania z pomocy adwokata, a jeśli tak, to w jakim zakresie i w oparciu o jakie warunki, w tym także warunki finansowe. Naczelna Rada Adwokacka, w ślad za kierowanymi do Rzecznika Praw Obywatelskich w latach ubiegłych stanowiskami dotyczącymi dostępu do adwokata w pierwszych chwilach postępowania karnego pragnie ponownie zwrócić uwagę na okoliczność, że formułowanie żądania kontaktu z adwokatem jest w wielu przypadkach uwarunkowane postawą funkcjonariuszy Policji obecnych przy zatrzymaniu. Praktyczne doświadczenia adwokatów wskazują, że niejednokrotnie zatrzymani są skutecznie zniechęceni do skorzystania z fachowej pomocy prawnej przez samych zatrzymujących. Rzadko zdarza się, by osoba zatrzymana, niemająca jakiegokolwiek wiedzy prawniczej, znajdując się pod presją dokonującego zatrzymania, stanowczo żądała umożliwienia kontaktu z adwokatem, otwarcie sprzeciwiając się jednoznacznym i pozornie korzystnym dla siebie w skutkach sugestiom zatrzymującego. Co więcej, praktyczne doświadczenia licznych adwokatów wskazują, że w wielu

obserwowanych przypadkach nie dochodziło do nawiązania niezwłocznego kontaktu z adwokatem, a często zdarzało się, że sami policjanci zniechęcali do takiego kontaktu. Źródła takiej postawy można niestety poszukiwać w pokutującej wśród policjantów opinii, że obecność adwokata nie służy swoiście pojmowanemu <dobru postępowania>. Sam fakt znowelizowania odpowiednich przepisów o dostępie do adwokata dla zatrzymanego niekoniecznie musiał więc pociągnąć za sobą zmiany w postawach funkcjonariuszy organów ścigania (...)

Podzielić należy pogląd Prezesa Naczelnej Rady Adwokackiej, że to częstokroć od postawy Funkcjonariusza Policji, w tym skutecznego poinformowania przez niego zatrzymanego o jego prawach, w tym prawie do kontaktu z adwokatem lub radcą prawnym, zależy urzeczywistnienie w praktyce konstytucyjnie chronionego prawa do obrony. Problematyka ta ma tym większe znaczenie, jeżeli zważyć, że to pierwszy etap postępowania ma istotne znaczenie na wynik całego postępowania, o czym podkreśla w swym orzecznictwie Europejski Trybunał Praw Człowieka (por. wyrok z dnia 27 listopada 2008 r. w sprawie *Salduz v. Turcji*, skarga nr 36391/02; wyrok z dnia 13 października 2009 r. w sprawie *Dayanan v. Turcji*, skarga nr 7377/03; wyrok z dnia 17 stycznia 2012 r. w sprawie *Fidanci v. Turcji*, skarga nr 17730/07 oraz wyrok z dnia 12 stycznia 2016 r. w sprawie *Borg v. Malcie*, skarga nr 37537/13).

Mając na względzie powyższe, zwracam się z uprzejmą prośbą o analizę wskazanej w niniejszym piśmie problematyki i rozważenie podjęcia działań (w tym szkoleń), w zakresie uwrażliwienia Funkcjonariuszy Policji na znaczenie w postępowaniu karnym skutecznego informowania osób zatrzymanych o ich prawach, w szczególności o prawie do kontaktu z adwokatem lub radcą prawnym. Uprzejmie proszę o poinformowanie mnie o podjętych działaniach.